



## Rating miasta: tam, gdzie jest wiedza, tam nie ma tajemnic - sprostowanie do „Pulsu Krakowa”

2026-03-13

**Przepis na tekst pełny nieprawdziwych i nieściślych informacji jest prosty: wystarczy wybrać kilka danych liczbowych, wyrwanych z kontekstu, i obudować je stwierdzeniami o charakterze domysłów, sugestii, a nawet pytań. Obficie korzysta z tej metody redaktor Michał Banach w artykule pod tytułem „Kraków utrzymał rating „A-”. W tle 760 tys. zł na nadzór nad ratingiem”. Przedstawiam więc fakty i dane, które mogłyby się znaleźć w prostowanym materiale, gdyby redakcji „Pulsu Krakowa” rzeczywiście na tym zależało.**

Tekst poniższego sprostowania jest zarówno odpowiedzią na pytania, które Autor licznie rozmieszcza w swoim artykule, jak również na zestaw pytań, który przesłany został do magistratu – uwaga – w dniu 10 marca o godz. 8.37, a więc na około godzinę przed publikacją prostowanego artykułu (godz. 09.52). Sprostowanie, do którego lektury zachęcam każdego, kto poszukuje rzetelnej wiedzy o procedurze ratingowej, jej znaczeniu i kosztach, jest zatem reakcją na działania redakcji, w których próżno szukać choćby pozorów „zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzenia zgodności z prawdą uzyskanych wiadomości lub podania ich źródła”.

Niestety, stwierdzenia nieprawdziwe lub nieściślye ubrane w kostium domysłów czy sugestii mogą być mylnie zinterpretowane przez odbiorcę jako informacje prawdziwe lub bliskie prawdy, podczas gdy w zupełności nie mają takiego przymiotu. Ze względu na liczbę, objętość oraz konstrukcję stwierdzeń wymagających sprostowania, składa się ono z punktów dotyczących trzech większych fragmentów artykułu.

### **Prostowany fragment artykułu - nr 1:**

*Tu zaczynają się wątpliwości wynikające z miejskiego wykazu umów. Najważniejsza pozycja dotyczy spółki S&P Global Ratings Europe Ltd. W rejestrze figuruje ona pod numerem -W/II/437/BM/4/2022, z kwotą 760 000 zł brutto, a przedmiot umowy opisano jako „Nadzór nad ratingiem Krakowa”. Sam wpis pokazuje więc jasno, że współpraca z agencją ratingową ma również bardzo konkretny wymiar finansowy.*

*Kluczowe jest jednak to, że przy tej samej pozycji wpisano datę 8 maja 1997 roku jako datę zawarcia oraz datę obowiązywania od. I właśnie ten element rodzi najwięcej pytań. Bo z jednej strony umowa została ujęta w wykazie za 2025 rok, z drugiej zaś widnieje przy niej data sprzed blisko trzech dekad. Dodatkowo sam numer umowy sugeruje rok 2022. Rejestr nie tłumaczy, jak należy to rozumieć. Nie wiadomo więc, czy chodzi o dawny kontrakt nadal wykazywany przez magistrat, o umowę, która była wielokrotnie zmieniana, czy o techniczną konstrukcję wpisu w systemie ewidencji.*

*To nie jest drobiazg formalny, ale kwestia istotna dla oceny całej sprawy. Bez tej wiedzy nie sposób odpowiedzieć, czy 760 tys. zł to koszt jednorazowy, wartość całej wieloletniej umowy czy może kwota odnosząca się do określonego etapu współpracy. Nie wiadomo również, ile Kraków płaci za rating*



*w ujęciu rocznym, czy warunki współpracy zmieniały się w czasie oraz czy do umowy podpisywano aneksy. Wykaz pokazuje kwotę i krótki opis, ale nie odśladania mechanizmu współpracy między miastem a agencją ratingową.*

*Znaczenie ma też sam charakter rejestru. To „Wykaz umów zawartych przez Urząd Miasta Krakowa za rok 2025”, który obejmuje nie tylko nowe umowy i porozumienia, ale także zmiany, czyli aneksy do obowiązujących kontraktów. Sam fakt, że pozycja z S&P pojawia się właśnie w tym zestawieniu, nie oznacza więc automatycznie, że została zawarta w 2025 roku. Może chodzić również o umowę wcześniejszą, nadal obowiązującą albo modyfikowaną w tym okresie. Właśnie dlatego rozbieżność między datą 1997 a numerem sugerującym rok 2022 jest tak istotna i wymaga wyjaśnienia.*

**Powyższy fragment (cztery akapity) zawiera szereg nieścisłości i nieprawd, ponieważ:**

- umowa między Miastem Kraków a agencją ratingową Standard & Poor's została zawarta w 1997 roku na czas nieokreślony – na jej podstawie agencja corocznie aktualizuje ocenę wiarygodności kredytowej Krakowa i sporządza raport ratingowy (obecnie dzieje się to dwa razy w roku)
- z tytułu wykonania tej umowy miasto corocznie reguluje należność na rzecz S&P na podstawie faktury przedkładanej przez agencję, kwota ta zawsze oscyluje wokół poziomu minimalnej opłaty za usługę oceny emitenta, przyjętej w standardowej tabeli opłat S&P, przy czym taryfy określone w tabeli opłat podlegają okresowej aktualizacji
- kwota 760 000 zł widniejąca przy umowie nr W/I/437/BM/4/2022 w wykazie umów zawartych przez Urząd Miasta Krakowa jest pozycją zbiorczą obejmującą wydatki zaplanowane w latach 2022–2025. O takim ujęciu zdecydowała digitalizacja umów papierowych, czyli ich wprowadzenie do systemu teleinformatycznego obsługującego wydatki budżetowe UMK
- rzeczywiste wydatki, które miasto ponosi z tytułu opracowania ratingu, są każdorazowo niższe niż kwoty na nie zaplanowane – wynika to z faktu, że plan sporządza się na początku roku budżetowego, a faktura wpływa w listopadzie, natomiast poziom wydatków jest m.in. uzależniony od aktualnego kursu walut
- umowa z agencją ratingową Standard & Poor's została zawarta w związku z realizacją inwestycji Krakowski Szybki Tramwaj. Posiadanie oceny wiarygodności kredytowej było jednym z warunków uzyskania środków kredytowych z EBOR i EBI na finansowanie tej inwestycji.

**Prostowany fragment artykułu - nr 2:**

*W tym samym wykazie znajdują się też inne pozycje powiązane z oceną ratingową. Jedna z nich dotyczy umowy zawartej z firmą Lingua Lab s.c. Weronika Szyszkiewicz, Małgorzata Dembińska. Jej wartość wynosi 1 771,20 zł brutto, a przedmiot opisano jako „wykonanie usługi tłumaczenia ustnego konsekwentnego – coroczna ocena ratingowa miasta”. Z rejestru wynika, że umowę zawarto 7 lipca 2025 roku. Ten wpis pokazuje, że procedura ratingowa obejmowała także organizacyjną obsługę spotkań i rozmów związanych z oceną miasta.*

*Druga dodatkowa pozycja dotyczy umowy z Firmą Niko Łukasz Gajdek na kwotę 1 390 zł brutto. W opisie wpisano: „Catering podczas spotkania z agencją ratingową Standard & Poor's”. Umowa została zawarta 31 lipca 2025 roku. Sam wykaz nie wyjaśnia jednak, czego dokładnie dotyczyło to spotkanie, kto w nim uczestniczył i czy było elementem standardowej procedury oceny ratingowej.*

*Można jedynie stwierdzić, że miasto zorganizowało spotkanie z przedstawicielami agencji i poniosło przy tej okazji koszt obsługi cateringowej.*

Cytowany wyżej fragment (dwa akapity) zawiera dane liczbowe, niepełne i pozbawione kontekstu – a faktyczny obraz wygląda tak:

- w 2025 roku, poza wydatkami wynikającymi z opłaty z tytułu nadzoru nad ratingiem na rzecz S&P, miasto poniosło wydatki związane z tłumaczeniem pisemnym dokumentów i materiałów na potrzeby dwukrotnej (w marcu i wrześniu) aktualizacji ratingu (6758 zł) oraz realizacją usług w ramach obsługi spotkania z analitykami S&P: tłumaczenie konsekwentne (886 zł) i catering (1390 zł)
- podane wyżej kategorie wydatków związane są z poszczególnymi etapami, które składają się na przebieg procedury ratingowej: coroczna aktualizacja ratingu Krakowa rozpoczyna się od przekazania analitykom S&P kompleksowych materiałów (tłumaczonych na język angielski) dotyczących gospodarki i finansów Krakowa, następnie w drugiej połowie roku organizowane jest w Krakowie spotkanie robocze z analitykami Standard & Poor's, na którym osoby reprezentujące miasto udzielają szczegółowych informacji i wyjaśnień w kwestiach będących przedmiotem szczególnego zainteresowania agencji. Z każdego raportu ratingowego sporządzane jest uwierzytelnione tłumaczenie na język polski, które następnie publikowane jest w Biuletynie Informacji Publicznej.

### **Prostowany fragment artykułu - nr 3:**

*Jeżeli zsumować trzy pozycje odnoszące się bezpośrednio do ratingu lub jego obsługi, wychodzi 763 161,20 zł brutto. Na tę kwotę składa się główna pozycja dotycząca nadzoru nad ratingiem Krakowa, koszt tłumaczenia ustnego oraz koszt cateringu podczas spotkania z agencją. Taki rachunek pokazuje skalę wydatków widocznych w rejestrze, ale nadal nie daje pełnego obrazu. Nie wiadomo bowiem, czy są to wszystkie koszty związane z ratingiem, czy tylko część wydatków ujawnionych w tej konkretnej ewidencji.*

Podana w tym fragmencie kwota 763 161,20 zł brutto nie obrazuje rzeczywistych wydatków poniesionych przez miasto – ani w skali roku, ani w skali czterolecia (2022-2025) – związanych z oceną ratingową. Środki, które miasto zaplanowało na początku 2022, 2023, 2024 i 2025 roku na wydatek związany z opłatą za przygotowanie corocznej oceny ratingowej (łącznie 760 tys. zł) zostały w artykule zsumowane, ni stąd ni zowąd, z kosztami tłumaczenia oraz cateringu poniesionymi w 2025 roku.

W jednym koszyku znalazły się zatem: koszt planowany, koszty poniesione, jeden rok, cztery lata. Nie mogło to doprowadzić do niczego innego niż powstania przypadkowego wyniku, który nie ma waloru prawdy, ani przydatności analitycznej, gdyż nie nadaje się nawet do celów porównawczych. Minimum rzetelnej analizy wymaga sumowania wartości równorzędnych w równorzędnych okresach.

Działanie, które przeprowadził Autor artykułu, nie tylko nie daje odpowiedzi na pytanie, jaki jest faktyczny poziom zaangażowania finansowego miasta w uzyskanie oceny ratingowej, ale jeszcze dodatkowo ten obraz wykrzywia. Ukazanie rzeczywistych kosztów wymaga zliczenia kwot z



**Magiczny  
Kraków**

wybranego roku dotyczących trzech kategorii wydatków, tj. płatności za: pracę analityków agencji S&P oraz jej efekt w postaci oceny i raportu (główny wydatek), usługę tłumaczeniową oraz usługę cateringową. Poza tymi trzema miasto nie ponosi innego rodzaju wydatków związanych z oceną ratingową.

Podsumujmy zatem rzeczywiste wydatki, jakie w związku z oceną ratingową Kraków poniósł w 2025 roku:

- faktura wystawiona przez S&P opiewała na kwotę 31 000 USD, co w dacie jej płatności (pod koniec roku) przełożyło się na wydatek w wysokości 114 189 zł
- tłumaczenie pisemne dokumentów i materiałów na potrzeby dwukrotnej (w marcu i wrześniu) aktualizacji ratingu Krakowa kosztowało 6758 zł
- tłumaczenie konsekutywne podczas spotkania z analitykami S&P kosztowało 886 zł
- usługa cateringowa spotkania z analitykami S&P kosztowała 1390 zł.

Z poważaniem,

Przemysław Walaszczyk

Dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej